



GŁOS ROBOTNICZY



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

ŁÓDŹ, SOBOTA 27 GRUDNIA 1947 ROKU

NR. 353 (918)

Budujemy pokój świata

wspólnie z wszystkimi narodami — miłującymi pracę i zgodę
Oroędzie Prezydenta R.P. Bolesława Bieruta u progu nowego roku odbudowy Polski ze zniszczeń wojennych

Rodacy! Siostry i Bracia! Młodzie i starzy Przyjaciele! Wszyscy Obywatele Rzeczypospolitej!

Z poczuciem dobrze spełnionego obowiązku zasladyamy dziś do tradycyjnej wieczerzy wigilijnej.

Z dumą i radością, dzieląc się tradycyjnym oplakiem będziemy dziś myśleć o narodzie polskim. Bo choć ciężkie i tragiczne były nasze przeżycia, choć wielkie i bolesne były nasze ofiary w pamiętnych na wieki, ale młotów na zawsze latach niewoli — naród nasz pozostał wielki i nieśmiertelny, zaś energia twórcza, którą dziś rozwija, budzi podziw całego świata, a nas Polaków napędza najgłębszą wiarą w przyszłość, dumą i otuchą.

Z najwyższym uznaniem i cziłą zwrócimy swe myśli ku tym najbliższym, których życie zgasił wróg, bo nie daremna była ta święta ofiara ich krwi, którą złożył swej ojczyźnie.

Oto mija trzeci rok naszego odrodzonego po najcięższej niewoli państwa, trzeci rok naszych zmagania z potwornymi zniszczeniami wojny, trzeci rok naszych wysiłków w odbudowie kraju, trzeci rok kształtowania fundamentów nowego, sprawiedliwego ustroju wolnej i niepodległej, demokratycznej i suwerennej Rzeczypospolitej.

Z dumą i radością otrze robotnik i chłop rosisty pot z czoła, wyprostuje pochylone plecy czystowiek pracy fizycznej i umysłowej — bo nie ma miłszej chwili w życiu człowieka, jak poczucie dobrze spełnionego obowiązku wobec Ojczyzny.

Nie łatwe były zadania, które włożył na barki naszego pokolenia wielki, przełomowy okres dziejów ogólnoludzkich i szczególnie odpowiedzialny okres naszych dziejów narodowych, w którym dziś żyjemy. A przecież wywiązuje się z tych zadań naród polski pomyślnie i zwycięsko.

Wyszliśmy zwycięsko z hitlerowskiego pogromu, dzięki poświęceniu i bohaterstwu żołnierza polskiego i partyzanta, którzy nie szczędzili swej krwi, którzy walczyli na wszystkich frontach świata, wszędzie, gdzie odbywał się bój z hitlerowskim najazdem, z ciemnymi siłami faszystów i barbarzyństwa.

Wyszliśmy zwycięsko z potwornego niebezpieczeństwa, grożącego nam zagładą — dzięki światłemu przewodnictwu Krajowej Rady Narodowej, która skupiła przed 4-ma laty najbardziej bojowe, postępowe i demokratyczne kadry patriotów i ujęła w swe ręce ster polityki oraz brzemień odpowiedzialności za losy narodu w chwili decydującej.

Wyszliśmy zwycięsko z najstraszliwej wojny dzięki braterstwu i współdziałaniu z narodami słowiańskimi, dzięki ofiarnej pomocy naszego wielkiego sąsiada — Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich i jego bohaterstwu, wyzwolenie armii, która wspólnie z wojskiem polskim wyrzuciła najezdźcę z naszej ziemi i pomogła nam w odzyskaniu naszych przastarych ziem i granic na Odrze, Nysie i Bałtyku.

Z dumą i radością możemy oceniać dziś nasze osiągnięcia w pierwszym, najtrudniejszym, trzyletnim okresie zmuszonej pracy od chwili wyzwolenia. Wiemy już z całą pewnością, że w następnym okresie, który mamy przed sobą, praca nasza nad odbudową Polski płynąć będzie coraz bardziej wartkim nurtem, że coraz większe korzyści przysparzać będzie narodowi.

Wkroczyliśmy na tory pracy planowej w całokształcie naszej gospodarki ogólnonarodowej. Swoje plany i zamierzenia oparliśmy przede wszystkim na pracy własnej, na samodzielnym wysiłku narodu.

I nie zawiedliśmy się!

Nasza postawa okazała się pod każdym względem słuszną i zbawienną dla naszych interesów państwowych i narodowych.

Oto mogę dziś podzielić się z Wami, Rodacy, szeregiem radosnych wieści. Górnicy pol-

scy nie tylko wykonali już plan swej rocznej pracy, ale dadzą narodowi ponad milion ton węgla dodatkowo. Podobny meldunek złożyli hutnicy już przed dwoma tygodniami. Przekroczyli znacznie plan swych zadań rocznych kolejarzy, metalowcy, elektrotechnicy, energetycy, robotnicy przemysłu mineralnego, duża część przemysłu chemicznego, włókienniczego, spożywczego itd. Z szeregu zakładów pracy napływają codziennie depesze i meldunki o przedterminowym wykonaniu planu. W ten sposób robotnik polski, zwalczając jeszcze wiele trudności i niedomagań — wykonuje z godnością i zapętem zadania powierzone mu przez państwo ludowe.

Wielkość tego wysiłku i wspaniałość tej polskiej woli twórczej możemy ocenić sprawiedliwie tylko my sami, bo nie mogą jakoś ocenić tego sprawiedliwie państwa zamożne, które nie zaznały tak ciężkiego doświadczenia losów wojny, jak to nam przypało w udziału. Nieznany im jest tragizm życia na ruinach Warszawy i nieznanym im jest ciężar gorzkich przeżyć i trudów wielomilionowej rzeszy naszych osadników, którzy często tylko z tobałkiem na plecach wędrowali z jednego krańca Polski na drugi jej kraniec, aby swym znojnym potem i nadludzki mniemal poświęceniem przywrócić do życia i pionów przastarą ziemię piastowską. Nieznany im jest ten mocny wysiłek całego naszego narodu, dzięki któremu Polska odrodzona odbudowała się z ruin i zgłiszcz z ciągu minionych trzech lat.

Wykonaliśmy pomyślnie zadania, postawione w pierwszym, najtrudniejszym roku naszego ogólnonarodowego planu gospodarczego.

Wiemy, że przebyliśmy dopiero część drogi. Stoją jeszcze przed nami wielkie zadania

Musimy umocnić gmach naszej Rzeczypospolitej, musimy wznosić wyżej jego mury, musimy ozdobić surowe jeszcze ściany domostw. Pokoleniu naszemu dane jest, aby wcieliło w życie to co dla minionych pokoleń było tylko marzeniem. Dane nam jest budować Polskę sprawiedliwą, Polskę szczęśliwą. Dziś już nie tylko wierzymy, dziś wiemy, że zwyciężymy, że plany nasze nie są mrzonką. Zbudujemy Polskę w której nie będzie ciasnych i brudnych izb, nie będzie nędzy i niedostatku, nie będzie głodu. Zbudujemy tysiące jasnych szkół, w których młode pokolenie będzie się uczyło budować szczęśliwszą przyszłość. Rozkwitnie w naszym kraju nauka, szeroko otwarta będzie brama do wiedzy dla wszystkich. Sztuka — ten najwyższy twór narodowego geniuszu — przestanie być przywilejem nielicznych, stanie się codziennym pokarmem milionów. To, co było dotąd tylko krzepiącą ideą staje się ciałem w twardych rękach polskiego robotnika i chłopca, inżyniera i nauczyciela.

Z dumą i radością myślimy dziś o narodzie polskim, który poniósłszy najcięższe ofiary w czasie wojny, zdaje dziś najwyższy egzamin dojrzałości w pracy nad odbudową i umocnieniem swej Ojczyzny i w pracy nad utrwaleniem pokoju. Nie tylko słowem, ale swą codzienną znojną pracą i czynem twórczym na ród nasz utrwala w życiu tradycyjne hasło wigilijnej wieczerzy: „Pokój ludziom dobrej woli”.

Łączymy się dziś duchem z tymi narodami, które kroczą wraz z nami ku tym samym celom. Z braćmi Słowianami, z którymi wspólnie broniliśmy naszej wolności, a dziś odbudowujemy z gruzów nasze kraje. Łączymy się z wszystkimi ludami świata, które wspólnie z



nami budują pokój, które zapobiec chcą, aby zlamana i spętana bestia nie odżyła.

Wiemy, że siły pokoju, siły dobrej, twórczej woli są wielkie, wielokrotnie większe od sił maciejskich. I wiemy, że one zwyciężą, że zwycięży pokój. Wiemy, że krok za krokiem zbliżamy się do tego celu, kiedy radość i szczęście nie będą tylko świątecznym gościem w naszych domach, kiedy osiada w nich na stałe.

Obywatele!

Zyczę wam wszystkim gorąco i serdecznie miłych i wesolych świąt oraz wszelkiej pomyślności w nadchodzącym nowym roku 1948-ym — roku dalszej wytrzonej pracy nad wykucaniem naszego dobrobytu ogólnonarodowego, nad umocnieniem siły i świętości naszej umiłowanej Ojczyzny.

Rząd wolnej Grecji

utworzony został w dniu 24 grudnia r.b. General Markos wybrany premierem. Oroędzie do narodu greckiego — zapowiadające wyzwolenie Kraju spod jarzma faszystów

RZYM PAP. Rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej donosi, że w dniu 24 grudnia ustanowiony został demokratyczny rząd wolnej Grecji, na czele którego stanął gen. Markos.

W imieniu rządu demokratycznego minister sprawiedliwości Miltiades Porfirogenis odczytał oroędzie do narodu, które stwierdza, że wskutek zamachów brytyjsko-amerykańskich imperialistów na niepodległość Grecji i wskutek zniesienia przez faszystowski rząd Sofu-

lisa instytucji demokratycznych — powstała konieczność utworzenia demokratycznego rządu, który by był wyrazicielem interesów narodu greckiego.

Oroędzie podkreśla, że imperialiści anglosascy dążą do przekształcenia Grecji w bazę agresywnej polityki skierowanej przeciwko demokratycznym krajom bałkańskim i Związkowi Radzieckiemu.

Dalej oroędzie stwierdza, że rząd demokratyczny zwoła jak tylko to będzie możliwe



zgromadzenie narodowe jako jedyny suwerenny organ reprezentujący naród. Ustaw ogłoszone przez kwatery główna greckiej armii demokratycznej pozostaną w mocy.

Demokratyczny rząd grecki będzie wraz z narodem greckim prowadził w dalszym ciągu walkę o wyzwolenie Grecji z pod jarzma zagranicznych imperialistów, aż do osiągnięcia całkowitego zwycięstwa demokracji.

Rząd demokratyczny będzie dążył do rozwoju oświaty, do utworzenia sądów ludowych, do przeprowadzenia reform społecznych łącznie z reformą rolną.

RZYM, PAP. Rozgłoszenia greckiej armii demokratycznej donosi, że wojska gen. Markosa rozpoczęły atak na miasto Konitza w Epirze. W operacji bierze udział około 2 tys. żołnierzy greckiej armii demokratycznej, przy czym atak wsparty jest przez artylerię. W okolicy mostu Borazani na północ od Konitzy toczą się zaciete boje. Oddziały wojsk rządowych wycofują się ze swych stanowisk.

Przemysł chemiczny wykonał plan

GLIWICE (PAP). W dniu 23 bm. zakłady wytwórcze i przetwórcze podległe Centralnemu Zarządowi Przemysłu Chemicznego w Gliwicach wykonały w całości plan produkcyjny na rok 1947 wytwarzając produkty warto ści ogólnej 561,500,000 zł. (według relacji w roku 1937). W związku z wykonaniem planu rocznego dyrektor generalny CZPCH prof. dr A. Zmazyński wystosował specjalny meldunek do ministra przemysłu i handlu tow. Minca

Sukcesy przemysłu szklanego

Północne Zjednoczenie Przemysłu Szklanego już na dzień 1 grudnia wykonał nowy plan produkcyjny w 106,6 proc. Do końca grudnia spodziewane jest wykonanie planu rocznego w 115 procentach.

Głód zagraża Francji

PARYŻ (PAP). Rzecznik francuskiego ministerstwa rolnictwa oświadczył, że sytuacja żywnościowa we Francji jest bardzo poważna i rząd napotyka na poważne trudności, by utrzymać obecne minimalne 200-gramowe przydziały chleba na dotychczasowym poziomie. Zbiory tegoroczne daly zaledwie 3 miliony

200 tys. ton zboża, normalne zbiory przedwojenne wynosiły 8 milionów ton, a zbiory zeszłoroczne wyniosły 6,5 miliona ton. Deficyt zbożowy jest olbrzymi tak że Francja będzie musiała zakupić za granicą wielkie ilości zboża co wobec ogólnej sytuacji żywnościowej na świecie nie jest rzeczą łatwą.

